

Czy wiemy ile do tej pory kosztował REACH?

(tekst przygotowany w Centrum ds. REACH i CLP w Instytucie Chemii Przemysłowej na podstawie Chemical Watch – European business briefing, czerwiec 2012)

Ostatnie badania przeprowadzone dla Komisji Europejskiej wykazały, że przybliżone koszty pierwszego etapu rejestracji są dwa razy większe niż koszty szacowane przez Komisję przed wprowadzeniem rozporządzenia REACH oraz wyniosły prawie tyle, ile przewidywano dla całej rejestracji aż do 2018 roku.

Zainteresowanie świata

Ze względu na fakt, że REACH często traktowany jest jako potencjalny model systemu zarządzania chemikaliami dla krajów pozaeuropejskich, istnieje żywe zainteresowanie, czy przybliżone koszty podane przez Komisję Europejską są zawyżone, czy zaniżone. Raport CSES (Centre for Strategy & Evaluation Services), będący częścią przeglądu oceniającego „funkcjonowanie europejskiego rynku chemikaliów po wprowadzeniu rozporządzenia REACH” wykazał, że całkowite koszty wszystkich firm zaangażowanych w rejestrację do końca jej pierwszego etapu wynoszą szacunkowo około 2,1 mld Euro. Jest to prawie dwa razy więcej w stosunku do wartości oszacowanej przez Komisję w ocenie z 2003 roku (1,1 mld Euro po waloryzacji w 2011 r.) oraz trzy czwarte wartości jaką Komisja przewidziała w 2003 r. jako koszt całego 11-letniego okresu rejestracji.

Oczywiście oprócz kosztów rejestracji substancji istnieją jeszcze koszty związane z innymi procedurami rozporządzenia REACH, takie jak opłaty za udzielenie zezwolenia, czy opłaty wynikające ze strategicznych decyzji biznesowych. Jednakże w wielu przypadkach dane na ich temat są na razie ograniczone i trudno jest przewidzieć jakie będą koszty. CSES ograniczyło swoje badania do kosztów rejestracji wstępnej i rejestracji właściwej jak również koszty osobowe ludzi zaangażowanych w REACH oraz działalność związaną z wymianą informacji w łańcuchu dostaw. Jednak bez względu na to jaka będzie ostateczna wysokość kosztów, związanych z wypełnieniem wymagań REACH'a do 2018 r., nie ma wątpliwości, że dla firm będzie ona znacząca.

Skąd więc taka duża różnica pomiędzy obliczeniami Komisji sprzed dziewięciu lat i dzisiejszymi szacunkami CSES? I czy w ogóle jest to prawda, że dotychczasowe koszty REACH'a są dwa razy większe niż się spodziewano?

Raport CSES podaje dwie główne przyczyny, dlaczego ich zdaniem kwota ta jest taka wysoka. Pierwszą jest to, że obliczenia Komisji w 2003 r. oparte były na badaniach przeprowadzonych przez konsultantów RPA (*Risk & Policy Analysts Ltd.*), którzy wzięli pod uwagę tylko dodatkowe nowe koszty dla przemysłu, które pojawiły się po wprowadzeniu REACH'a. Przeprowadzili oni „marginalną analizę”, która określiła ilościowo przyrostowe zmiany w bezpośrednich kosztach dla przemysłu, a nie wzięła pod uwagę żadnych kluczowych narzędzi wykonawczych, programów dobrowolnych i innych działań, które miały już miejsce w tamtym czasie.

Podczas gdy konsultanci RPA wykluczyli opłaty uiszczane przez firmy w celu uzyskania dostępu do istniejących badań, CSES w oszacowaniu średnich kosztów uwzględniło opłaty firm na rzecz innych członków SIEF w celu uzyskania takiego dostępu lub opłat za „letter of access” ze względu na to, że zdaniem CSES, są to koszty finansowe dla firm wynikające z REACH, mimo, że nie są one dodatkowymi kosztami dla przemysłu.

Z drugiej strony konsultanci RPA uwzględnili w swojej kalkulacji rejestrację polimerów (wymaganą we wstępnym projekcie rozporządzenia REACH) oraz przyjęła znacznie większą liczbę rejestracji indywidualnych (prawie 70% całkowitej liczby rejestracji) i mniej liczne SIEF-y i konsorcja, co oznacza, że koszty rejestracji przypadające na firmę zostały zawyżone.

„Ambitne założenia”

Drugim powodem, dla którego koszty oszacowane przez RPA były znacznie niższe jest zdaniem CSES fakt, że w końcowych obliczeniach zaprezentowanych przez Komisję „przyjęto pewne dodatkowe „raczej ambitne” założenia, dotyczące zastosowania w badaniach metody QSAR, co miało doprowadzić do znacznej redukcji oczekiwanych kosztów całkowitych”. Podczas gdy Komisja przewidywała oszczędności 1,3 mld Euro w stosunku do początkowych obliczeń RPA, CSES stwierdziło, że większa lub nie cała część z nich nie jest możliwa do osiągnięcia, gdyż metody QSAR dotychczas stanowią tylko 4% badań w dokumentacji rejestracyjnej, podczas gdy Komisja przyjęła 30-60%.

Z Raportu CSES wynika również, że dla większości firm (prawie 70%) koszty rejestracji nie przekroczyły 1% ich rocznej sprzedaży w 2010 roku, chociaż dla niewielkiej liczby (ok. 7%) stanowiły one ponad 5%. W związku z powyższym rodzi się pytanie, czy jest to zbyt duże obciążenie dla firm i czy miały one możliwość przerzucenia tych kosztów w dół łańcuchów dostaw.

Komentując różnice w oszacowaniu kosztów rejestracji przez Komisję i CSES, Erwin Annys, Dyrektor ds. REACH w CEFIC (*European Chemical Industry Council* - Europejska Rada

Przemysłu Chemicznego) powiedział, że organizacje handlowe nie mają rzetelnych danych na temat kosztów REACH'a ponieważ trudno jest je uzyskać od poszczególnych firm, które traktują je jako tajne. Dodał jednak, że jego zdaniem koszty rejestracji w 2010 r. (50 000 – 100 000 Euro) są niewątpliwie niższe niż te, które mieli na myśli mówiąc o średnich kosztach za „letter of access”, które wyniosły ok. 200 000 – 300 000 Euro. Według niego istnieje wiele potencjalnych wyjaśnień zaistniałych różnic, które wymagają dalszego zbadania.

Znaczenie „read-across”

Erwin Annys uważa, że różnice w oszacowanych kosztach nie mają nic wspólnego z zastosowaniem metody QSAR. Według CEFIC'u znacznie ważniejszą rolę przy potencjalnej redukcji kosztów odgrywa „read-across”.

Z kolei Axel Singhofen, doradca ds. środowiska w grupie Greens/EFA w Parlamencie Europejskim stwierdził, że nie ma sensu porównywać obliczeń Komisji i CSES, gdyż stosują one różne parametry do oceny. Dodał również, że koszty powinny być rozpatrywane w odniesieniu do zysków i jeżeli żadne nowe badania nie wykażą (wbrew wielu ocenom wpływu wykonanym podczas procedury legislacyjnej), że koszty REACH'a przewyższają zyski, żaden raport niczego nie zmieni.

Raport CSES zawiera informacje, które będą przydatne podczas przeglądu REACH'a. Pozostawia jednak przekonanie, że poznanie dotychczasowych i ostatecznych (do ostatniego terminu rejestracji w 2018 roku) kosztów REACH'a jest bardzo trudne.